



## Zdzisław Stypuła 1934 – 2009

10 czerwca br. w wieku 75 lat zmarł w Krakowie inż. ZDZISŁAW STYPUŁA – wspaniały człowiek i znakomity specjalista w dziedzinie sterowania ruchem. Inżynier tzw. starej daty, znakomicie znajdujący się w najnowszych technologiach. Życzliwy i cierpliwy nauczyciel dla kolejnego pokolenia drogowców.

Pracował głównie w Krakowie, ale był dobrze znany w krajowym środowisku inżynierii ruchu. Zawsze był mile widzianym uczestnikiem spotkań i szkoleń. Jego wszechstronna wiedza, doświadczenie i chęć szukania rozwiązań, pozwalała wywołać merytoryczną dyskusję wśród uczestników każdej debaty. Z Jego zdaniem liczone się w środowisku. W oparciu o Jego opinie, podejmowano ważne decyzje. Był aktywny zawodowo do ostatniego dnia życia.

Siły czerpał z klimatu rodzinnego domu, ale i aktywnego trybu spędzania wolnych chwil. Poznawał kraj i świat. Chodził po górach, chętnie wsiadał na rower, pływał i grywał w koszykówkę. Zimą zakładał na nogi łyżwy.

Zdzisław Stypuła był członkiem założycielem Stowarzyszenia Klub Inżynierii Ruchu. Na 17 czerwca był z nami umówiony w Poznaniu na jubileusz 20 lat KLIR. Niestety tego dnia pożegnaliśmy go w Krakowie na Cmentarzu Rakowickim.

*– Jeszcze w maju było mi dane rozmawiać z Nim na seminarium SITK w Krakowie. Z właściwą sobie swadą przekazywał grupie słuchaczy swoje spostrzeżenia. Znaleźliśmy też czas na parę zdań o tematyce prywatnej.*

*Zawsze kiedy odchodzi ktoś, kto w jakimś stopniu wywarł wpływ na nasze życie, pozostaje po nim pustka, którą trudno czymkolwiek wypełnić. Pozostaną wspomnienia, dokonania zawodowe, wiedza oraz przekazane doświadczenia. Zapamiętam Go jako aktywnego uczestnika wielu spotkań klubowych, zawsze sympatycznego, zawsze życzliwego innym.*

Bronisław Szafarczyk, Bielsko-Biała

Był niezwykle cenionym i lubianym KLIR-owcem. Warto wspomnieć jego drogę zawodową.

Tytuł inżyniera elektryka uzyskał w 1963 roku w Akademii Górniczo-Hutniczej im. Stanisława Staszica w Krakowie. W 1980 r. ukończył Studium Pody-

plomowe Systemów Przetwarzania Informacji. W roku 1988 uzyskał Dyplom Pierwszego Stopnia specjalizacji zawodowej inżyniera w dziedzinie transportu – inżyniera ruchu drogowego, w zakresie urządzeń do sterowania ruchem drogowym. Równocześnie został wpisany do rejestru specjalistów NOT.

*– Wielki entuzjasta i miłośnik inżynierii ruchu. Był członkiem Zespołu Doradczego przy Miejskim Zarządzie Dróg w Krakowie. Zespół, złożony z wybitnych fachowców z Akademii Górniczo-Hutniczej, Politechniki Krakowskiej, Politechniki Warszawskiej zawsze pytał o Jego – najbardziej doświadczonego praktyka – zdanie na temat proponowanych rozwiązań.*

*W trakcie wyjazdów zagranicznych do Francji, Niemiec, Holandii czy Szwecji, podczas których rozpatrywane były propozycje nowych rozwiązań, a także podczas konsultacji z firmami krajowymi, Jego wnikliwość w funkcjonowanie systemów zawsze wzbudzała burzliwą dyskusję, która poprzedzała podjęcie bardzo ważnych decyzji o ewentualnej realizacji przedsięwzięcia.*

*Obszarowy System Sterowania Ruchem będący elementem programu Systemu Transportu dla Krakowa był Jego życiem codziennym i pasją.*

*Kochał Kraków i dlatego służył mu swoim doświadczeniem zawodowym.*

*Wielki Człowiek i Wielki Fachowiec.*

Wojciech Litewka, Kraków

Posiadał uprawnienia budowlane do sporządzania projektów i do kierowania robotami budowlanymi w zakresie budowy wszelkiego rodzaju instalacji i urządzeń elektrycznych. Był rzeczoznawcą Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Komunikacji w zakresie „zabezpieczenie ruchu miejskiego i oznakowania ulic”, a także „nawierzchnie drogowe oraz urządzenia sterowania ruchem i inżynierii ruchu drogowego”. Je-

go zainteresowania zawodowe sięgały zarówno budownictwa ogólnego jak i drogowego, zawsze w oparciu o najnowsze, dostępne technologie.

*– Był indywidualistą i chodził własnymi ścieżkami. Wnikliwie analizował rzeczywistość. Nie szukał poklasku, popularności ani stanowisk. Ztracał się w problemach swojej pracy wybiegając w przyszłość – umiał przewidywać zagrożenia i problemy, które mogły nastąpić. Pionier komputeryzacji w firmie.*

Andrzej Kollbek, Kraków

*– Zdzisław, w początkach mojej pracy w sterowaniu ruchem, okazał się moim znakomitym nauczycielem. On, doświadczony już inżynier, ja „żółtodziób” w branży. Z wielką życzliwością i szczerością podpowiadał wiele cennych rozwiązań, które uchroniły MSR przed popełnianiem „cudzych” błędów. Krytyką pomógł pójść na „skrótów” w konstruowaniu sterowników. Razem z żoną Różą tworzył niezwykle ciepłą parę w stosunkach towarzyskich. Bardzo się cieszyliśmy, kiedy przed dwoma laty zdecydowali się na wspólny przyjazd do karkonoskiej „Samotni”. Niestety, tegoroczne plany Pan nam zmienił.*

Tomek Borowski, Poznań

Przez pierwsze lata pracował w krakowskim budownictwie (KZPN „Bonarka”, PPB „Prefabet”, PPB Huty im. Lenina) oraz w Zespole Szkół Elektrycznych w Krakowie.

1 stycznia 1970 r. rozpoczął pracę w krakowskim Miejskim Zarządzie Dróg i Zieleni, Krakowskim Zarządzie Dróg i Zarządzie Dróg Wojewódzkich w Krakowie (było to jedno przedsiębiorstwo, które w ramach reorganizacji zmieniało nazwy).

*– Zdzisław, jak pamiętamy, był bardzo kreatywny i aktywny intelektualnie. Przy okazji spotkań klubowych miałem okazję dzielić z Nim pokój. Dał się poznać jako człowiek o wysokiej kulturze osobistej i wielkim takcie w otoczeniu społecznym.*

Ryszard Piasecki, Wrocław

Od 1999 roku, już jako emeryt, prowadził działalność gospodarczą w zakresie projektowania obiektów inżynierskich, automatyki, sterowania i projektowania dróg i ulic oraz prowadzenia nadzorów jako Pracownia Projektowa „Crossign” w Krakowie.

Miał swój udział w wielu krakowskich projektach wielobranżowych (m.in.):

- węzle komunikacyjnym Na Zjeździe w rejonie placu Bohaterów Getta,
- węzle komunikacyjnym aleja Słowackiego-Łobzowska,
- skoordynowanej sygnalizacji w Alejach Trzech Wieszców,
- linii tramwajowej w ul. Dietla i Grzegórzeckiej,
- budowie III mostu na Wiśle,
- ulic: Czarnowiejskiej, Zarzeczce, Prostej, 29-Listopada, Sułkowskiego itd.

*– Zdzicha będę pamiętał jako inżyniera, który nad żadnym problemem nie przechodził do porządku dziennego. Starał się zawsze rozważyć problem z wielu stron i się do niego ustosunkować. Na zjeździe w Kiekrzu, podczas wspominek, wyraziłem pogląd, że nie będzie komu w KLIRze zastąpić Zdzicha w Jego pasji zgłębiania zagadnień. Fakt Jego zaangażowania w sprawę Klubu najlepiej odzwierciedla częstość występowania na klirowskich fotografiach – i tych oficjalnych, i tych towarzyskich – trudno znaleźć zdjęcie grupowe bez Zdzicha.*

Piotr Jan Graczyk, Poznań

*– Był moim przewodnikiem w dziedzinie sygnalizacji świetlnej. Z cierpliwością pedagoga i dobrocią ojca prowadził mnie przez długie lata, przez kolejne zawodowe wyzwania. Zawsze byłem pełna podziwu zarówno dla Jego profesjonalizmu, jak i niegasnącej pogody ducha. Zawsze będę wspominać Go z wdzięcznością.*

Barbara Reza, Kraków

Projektował i nadzorował budowy nowoczesnych sygnalizacji świetlnych nie tylko w Krakowie, ale także m.in. w Wieliczce, Bochni, Proszowicach.

Tworzył oprogramowanie dla projektowania sygnalizacji.

Uchwałą Rady Państwa był odznaczony Brązowym (1976 r.) i Złotym Krzyżem Zasługi (1986 r.).

Władze Krakowa i Małopolski przyznały mu Złotą Odznakę za prace społeczne dla miasta Krakowa oraz Złotą Odznakę za zasługi dla ziemi krakowskiej.

Był także posiadaczem Srebrnej Odznaki Honorowej SITK oraz tytułu „Zasłużony dla wynalazczości i racjonalizacji”.

Pozostawił po sobie nie tylko ślady inżynierskiej pracy, ale i opinię prawego człowieka.

Przyjaciele z KLIR